

Numer 37.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 9. MAIA ROKU 1787.

Z Warſzawy dnia 9. Maia. Kontynuacya *Dyaryuszu* podroży Krola Jmci, przyſłanego z *Kaniowa.*

Dzień 21. Kwietnia. Pomimo wiatru dość przykrego, Krol Jmć do ſamego prawie obiadu bawił ſię przechadzką, przypatruiąc ſię pięknemu położeniu mieyſc okolicznych. Po obiedzie prezentował N Panu IP. Marſzałek W. Kor. IP. *Podhorſkiego* Podcza: *Krzem:* tudzież IP. *Tamare* abſzeytowanego Maiora *Roſsyiſkiego* ſyna obywatela w Gubernii *Katerynoſławſkiey* mieſzkanie swoie y Stado znaczne o mil 4. od *Kaniowa* maiącego.

Dzień 22. Kwietnia. Niedziela. Nocy przeſzłey, między godz: 2. y 3. z połnocy, znowu wſzczął ſię w końcu Miaſteczka tuteyſzego pożar; lecz przecie tą razą nie wiele ſzkody uczynił, bo tylko na iednym domku ogrodnika zakończył ſię.

Po Mſzy S. w Cerkwi *Bazyliańſkiey* wyſłuchaney, gdy N. Pan powrocił do *Zamku*, przybyli na pokoie II. PP. *Pruſzyńſki* Zytom: y *Trzeciak* Owruc. Kaſztelanowie, w liczney kompanii Obywatelow Woiewodztwa *Kiiow:* Gdy IKMość wyſzedł z Gabinetu do Sali, I. P. *Trzeciak* Kaſztel: *Owruc:* zwykłą Senatorom Przyſięgę, według Roty przez IP. Marſzałka W Kor: czytaney, przed N. Panem wykonał. Po obiedzie prezentowany był Krolowi Imci Kawaler *Meutte* Podpułkownik w woyſku *Francuſkim*, ſynowiec Feld-Marſzałka *Broglio*, iadący z *Carogrodu* przez *Kiiow*

Dzień 23. Kwiet: Krol Imć, lubo przy wietrznym czaſie, bawił ſię iednak godzin kilka ſzpacerem konnym. Przed obiadem, prezentował ſię N. Panu I. P. *Bnińſki* Sędz: *Poznań:* ktory tegoż dnia po mianey Audyencyi wyiechał.

Dzień 24. Kwiet: Przed godz: 9. ranną N. Pan z całą kompanią wyiechał

konno pod wieś *Stepanie*, dla oglądania musztry Pułku konnego, Konsystencyą w *Kaniowie* maiącego. Dnia tego przed wieczorem, IX. Biskup *Naruszewicz*, powrocił z *Kiiowa*.

Dzień 25. Kwietnia. Nocy dzisieyszey, znowu się ogień zaiął w Miasteczku tuteyszym, y dwa kramiki spalił. Jest tu mniemanie, że ten pożar był z podpalenia, zaczym po ścisłych inkwizycyach, osadzono pod wartą tych, na ktorych padło podeyrzenie. Wieczorem II. PP. Kasztelanowie *Pruszyński* y *Trzeciak*, maiący dnia iutrzeyszego wyiechać do Domu, pożegnali NPana.

Dzień 26. Kwietnia. Czas poobiedni przepędził N. Pan na konnym szpacerze. Po obiedzie przybył z listem do Krola Imci od Xiążęcia Imci *Potemkina* Officer *Rossyiski*, rodem *Polak*, nazwiskiem *Krzyżanowski*; ktory około wieczora był expedyowany. Dnia tegoż przybyły do *Kaniowa* Jeymć Pani *Popielowa* Kaszt: *Lwow*: z corką, y Xiężna Ieymć Iozefowa *Lubomirska*. Przybył także y I. P. *Plater* przeszły Pisarz Pol: Lit:

Dzień 27. Kwiet: Gdy N. Pan, po zwykłym szpacerze, powrocił do Zamku, prezentowane były przez IP. Marszałka W. Kor: przybyłe dnia wczorayszego Damy. Pomnożyła się w wieczor kompania przybyciem II. PP. Hrabstwa *Tarnowskich*, Generała *Kozłowskiego*, *Witforta* Ministra *Angielskiego*, y IP. *de Maisonneuve*; ktorzy tegoż wieczora, mieli honor prezentować się Krolowi Imci.

Dzień 28. Kwiet: Z rana szpacer konny; po obiedzie konwersacya y gra w Bilar; oraz praca w Gabinecie, bawiły N. Pana. Wieczorem I. P. Marszałek W. Kor: przybyłych II. PP. *Bierzyńskiego* Zytom: y *Orłowskiego* Latyczew: Podkomorzych, prezentował IKMci.

Dzień 29. Kwiet: Niedziela. I. Pan *Mier* Kasztel. *Inflant*: przybywszy do *Kaniowa* o godz: 10. rano, wraz udałsię na pokoie, gdzie idącemu na Mszą N. Panu był przez IP. Marszałka W. Kor: prezentowany. Po Mszy powrociwszy do Zamku Krol Jmć, udał się do Gabinetu dla czytania expedycyi z *Warszawy* nadeszłey. Po obiedzie, dawanie Rezolucyi na odebrane z rana listy, około godzin dwoch zatrudniały N. Pana. Reszte czasu zabrał szpacer pieszy po mieście, y po brzegach *Dnieprv*. Xiąże Imć Podskarbi Lit: a po nim IP. *Plater* przeszły Pisarz Pol. Lit: dziś do *Kiiowa* wyiechali.

Opisanie Uroczystości *S. Stanisława*, dnia wczorayszego w tuteyszey Stolicy wspaniale odprawioney, dla krotkości na drukowanie czasu, do przyszłey Gazety odkłada się.

Z Wiednia d. 24. Kwietnia. Cesarz Jmć ma stać w *Chersonie* u swego tamecznego Konsula J.P. *Pharavies*, gdzie przygotowanych iest 14. pokoiow, na dwutygodniową tamże Monarchy rezydencyą.

Owi siedm razem *Rossyiscy* y *Austryaccy* przez *Lwow* przebiegaiący Kuryerowie; owe zgromadzone w *Węgrzech* Cesarskie Reymenta; owe od 15. dni zgromadzenia y do tychże Reymentow przesyłania Piekarzow; czynią boiaźń w tuteyszych Polityckach, o bliskiey z *Turczynem* woynie.

Poseł *Rossyiski*, przy tuteyszym Dworze zostaiący, kazał tu budować wspaniały Gmach z ciosu. Teraz dał rozkaz Architektowi, ażeby dla pospiechu, już nie z ciosu, ale z drzewa co żywo tę Fabrykę kończył. Mówią, że tenże Poseł, zale-

caiąc iak nayprętſzy poſpiech roboty, z tym ſię miał oświadczyć, że ſpodziewa ſię tu przybycia ſwoiey Monarchini.

Z Londynu d. 17. Kwiet: Przez ſtatek *Holenderſki* z *Carogrodu* powracaiący, Dwor naſz odebrał liſt od Kawalera *Ainslie* Miniſtra ſwego przy *Porcie Ottomańſkiey* zoſtaiącego; w ktorym pomieniony Miniſter, powtornie oznaymuie, o wielkich *Turczyna* do woyny przygotowaniach, y o pewnym iuż niby zerwaniu z *Roſſyą* pokoiu. Ten Liſt, roztrząſany był dziś na Radzie; y wiele dał Miniſtrom naſzym do myślenia; gdy albowiem uſilne pośrzednictwo *Francyi* y innych Dworow ſkutku nie bierze, trudno wierzyć, żeby też Dwory, oboiętnym okiem na pomienioną woynę patrzały.

Z Carogrodu d. 28. Mar: Tuteyſze Miniſterium, iak nayściśleyſze zachowuie milczenie, względem nowin z *Egyptu*; przeto wielkie tu maią podeyrzenie, że te nowiny, nie ſą pomyślne.

Z Paryża d. 9. Kwietnia. Xiąże *d'Auguillon* piſał do Pana *Linguet* że nie pretenduie wrocenia zapłaconych iemu 24,000. *Liwrow*, ani expenſy prawney od Parlamentu iemu przyſądzoney, chociaż Krol Dekret Parlamentu w tey mierze iuż ſkaſſował.

Z Londynu dnia 10. Kwietnia. W Odnodze *de St: Owen* na Wyſpie *Gerſey* przy barzo małey wodzie, znaczną zatonionych drzew odkryto partyą. Te drzewa, zaymuią plac od więcey niż 3. morgow kwadratowych, y podług wſzelkiego do prawdy podobieńſtwa, muſi to być część laſu zapadłego, ktory nierownie rozciąga ſię daley, aniżeli do tego czaſu odkryć można było. Niektore z wſpomnionych drzew pod wodą, zoſtaią w całości ieſzcze, y na 40. ſtop ſą długie. Że one tam zroſły, dowodem tego ſą korzenie, przy ktorych ieſzcze wiſi ziemia. W Kronice tey wyſpy, żadnego niema śladu o takowym zapadłym leſie. Y to ieſt oſobliwa, że o kilka mil do około tey Odnogi, nic innego niemasz, procz ſuchego piaſku, na ktorym nie widać ani iednego krzaczka.

Z Madrytu d. 29. Marca. Z Sewelii wiadomość doſzła, że formalna przy *St. Marche* potyczka zaſzła między 130. Kontrabandyerami, y między Officyaliſtami Arendy, wſpartemi od Dragonow y Woluntaryuſzow; na ktorey potyczce przegrawſzy oſtatni, 8. Dragonow y dwoch innych iako niewolnikow doſtało ſię pierwſzym. Po ſkończoney Akcyi, Kontrabandyerowie złożyli Radę woyſkową, co z niewolnikami uczynić? Z Rady tey wypadło, aby Dragonow puścić, dawſzy każdemu 2. chleby, y 2. *Epicetty* (40. *Groſzy Francuſkich*). Krol dowiedziawſzyſię o tym, rozkazał przeciwko ſwawoli tych zuchwalcow, nayſurowſze wziąć kroki.

Z Paryża d. 16. Kwietnia. Oſoby *des Notables* znowu zgromadzą ſię

dziś w *Wersalu*. Seſſya ta niebędzie Zgromadzeniem Generalnym, ale chcą tylko uwagi ſwoie nad trzecią częścią Planty J. P. *de Calonne* dziś y iutro ſkończyć. Dziś także y iutro Prezyduiący y Deputowani Departamentow, ſzczegulną u *Monſieur* złożą Seſſyą. We środę zaś będzie Zgromadzenie *in pleno*, na ktorym Krol ſam ma prezydować, y pogłoſka nie uſtaie ieſzcze, że tenże Krol Jmć chce plantę Pana *de Calonne* do ſkutku przyprowadzić. JP. *de Fourqueux* nie ieſt ieſzcze nominowany właściwie *Generalnym Kontrolorem*, ale zawiadowanie Skarbu zoſtało iemu tylko poruczone. Tym czaſem za dni kilka otrzyma on bez wątpienia Diploma na Generalne Kontrolorſtwo.

Z Wiednia d. 11. Kwietnia. Dziś rano po godzinie 8. wyiechał Ceſarz Jmć w aſſyſtencyi Hrabiego *Kinſki* z małym Dworem ztąd do *Lwowa* dla oddania wizyty Jmperatorowey Jeymci *Roſſyiſkiey* w *Cherſonie*. Na każdey ſtacyi, potrzebuie tylko koni 36. licząc iuż z końmi do pakownych y kuchennych wozow, idących przodem. Dwor ſkłada ſię z 2. Gabinetowych Sekretarzow, Leb Chirurga Pana *Brambilla*, iednego kamerdynera, 2. kucharzow, y kilku Leiblokaiow. O formalney Eſkorcie ieſzcze nieſłychać. Departamentowe Expedycye, nie będą podczas tey podroży poſyłane do Ceſarza, ale zdarzaiące ſię intereſa, od Xiążęcia *de Kaunitz* y innych Szeſow Departamentowych będą załatwione.

Rzecz ieſt pewna, że od *Porty* granice, y wſzyſtkie łatwe do wpadnienia w kray *Turecki* mieyſca, ſą mocno żołnierzem oſadzone; owſzem lękaią ſię w *Carogrodzie* rezolucyi na ſtronę Xiążęcia *Selim*, wielce ſzacowanego ieſzcze do tego czaſu od poſpolſtwa. Tym czaſem to wiadomo, że *Francya* y *Anglia*, ſtara ſię mocno, aby ſpokoyność zoſtała nie naruſzona.

Ceſarz Jmć poſtanowił, po niebytności dwoch mieſięcy, do rezydencyi ſwoiey powrocić. Drogę zaś na powrot, przez wyżſze *Węgry* ma odprawić. Naſz Arcy-Biſkup Kardynał *Migazzi* choruie niebeſpiecznie.

Z Hamburga dnia 20. Kwietnia. Dnia 26. przeſzłego mieſiąca przybyło do *Lwowa* 7. kuryerow. 4. z *Roſſyi*, a 3. z *Wiednia*. Hrabia *Skawronſki*, Poſeł *Roſſyiſki* przy *Neapolitańſkim* Dworze, przeiechał iuż d. 26. Marca przez *Lwow* dążąc proſto do *Cherſonu*. Podroż iego czyni ſię koſztem Jmperatorowey. Jmperatorowa Jeymć opłacała hoynością bezprzykładną te 500. koni, ktorych Monarchini na każdey ſtacyi potrzebowała. Gdy pewnego razu kuchnia iey podrożna, niemogła przeiechać przez rzekę, na ktorey lody były ſłabe, ieden Szlachcic z okolicy, gdzie Monarchini nocowała, kazał dla niey y dla iey Dworu ſporządzić wieczerzą, z ktorey Jmperatorowa tak była ukontentowana, że nazaiutrz 14,000. Rublow iemu darowała.

Numer 37

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 9. MAIA ROKU 1787.

Z Pińſka d. 20. Kwietnia. Szkoły tuteyſze, utraciły ſwego *Pro-Rektora* Jmci Xiędza Pawła *Wiſzniewſkiego*, dnia 24. przeſzłego mieſiąca, w Roku wieku ſwego 62. zmarłego; przedtym zaś w Zakonie *Iezuickim* przy ſzacownych talentach, iuż Ambonę Kollegiaty *Warſzawſkiey*, iuż Katedrę *Teologiczną* w teyże Krolestwa Stolicy, z zaletą niegdy utrzymuiącego.

Z Lizbony d. 14. Marca. Jeſzcze Roku przeſzłego, Krolowa Jeymość Spowiednika ſwego Arcybiſkupa *Teſſalonicenſkiego* nominowała na Urząd *Inkwizytora Generalnego*, y aż dotychczas czekała na *Bullę Rzymſką*, tę Nominacyą potwierdzaiącą. Aż też przeſzłego tygodnia przybył z *Rzymu* kuryer z pomienioną *Bullą*. Zgromadzona zaraz była *Rada*, dla examinowania (zwykłym wſzyſtkich Dworow ſpoſobem) teyże *Rzymſkiey Bulli*, ieśli ma być przyiętą, albo nieprzyiętą. Na tey *Radzie*, gdy w przytomności Monarchini otworzono tęż *Bullę*, z wielkim podziwieniem poſtrzeżono, że żadney w niey niemaſz wzmianki o nominacyi Krolowey na ten *Inkwizytora Generalnego* Urząd, ale ſam ſwą mocą *Ociec S.* na ten Urząd pomienioną oſobę Nominuie. Nieprzyięto tey *Bulli*, y zaraz przez tegoż kuryera odeſłano ią nazad do *Rzymu* z przydanym liſtem; w ktorym daie do wyrozumienia Krolowa Jeymć, że proſiła tylko *Oyca S.* o potwierdzenie, nie zaś o Nominacyą na pomieniony Urząd; gdyż ta nominacya należy do Panuiących w Kraiu. Cały Dwor czeka z wielką niecierpliwością na odpowiedź *Rzymſką*.

Z Czech dnia 14. Kwietnia. Kommiſſya wyſłana od *Praſkiego* Arcybiſkupiego Konſyſtorza, na obięcie Cyrkułu *Egerſkiego*, niegdyś do Konſyſtorza *Ratyzbońſkiego* należącego, obięła go iuż dnia 29. przeſzłego mieſiąca, mimo zaſzłey przeciwko temu od Kapituły *Ratyzbońſkiey* y Konſyſtorza proteſtacyi, y mimo ich w tey mierze rekurſu do Ceſarza.

Z Bawaryi d. 12. Kwietnia. Biſkup *de Freyſingen*, do ktorego *Papież* przeſzłego roku liſt wiadomy przyſłał, złączy ſię z Arcybiſkupami *Niemieckiemi*. Tym czaſem, harmonia między wſpomnionym Biſkupem y *Palatino Bawarſkim* Dworem, umnieyſza ſię coraz barziey, y wkrotce pokażą ſię w *Bawaryi* ſceny ważne. Tenże Biſkup *de Freyſingen* ſurowie już zakazał wſzyſtkim Prałatom ſwoiey Dyecezyi, aby niebyli przytomnemi Konſekracyi Proboſzcza *Häfflein*, od *Oyca S.* Biſkupem *in partibus* nominowanego. Spodziewaią ſię, że ten nominat, iako podpora *Papieſkiego Nuncyusza*, zaſtąpi mieyſce Biſkupa *de Freyſingen* w *Elektorſko-Bawarſkim* kraiu.

Papieſki Nuncyuſz JX. *Zoglio*, każe drukować Piſmo, gdzie obſzernie wywodzi wſzyſtkie ſwoie Prawa.

Z Frankfurtu d. 14. Kwietnia. Pewna oſoba w *Wiedniu*, daie lekcyą, iak nayproſtſzym ſpoſobem dwie razem pończochy można robić na drotach, przy konwerſacyi nawet, używaiąc do tey roboty 5. tylko drótow zwyczaynych. Lekcya ta, w iedney godzinie być może zakończona.

Z Brandeburſkiego d. 17. Kwiet: Krol Jmć *Pruſki*, pozwolił Kanonikom Kollegiaty *SS. Bonifacyusza* y *Maurycyuſza* w *Halberſtadt*, noſić *Dyſtynktoryum*. To Dyſtynktoryum, ſkłada ſię z białego Biſkupiego krzyża, na ktorego śrzodku, pole ieſt błękitne; na tym polu, po iedney ſtronie nayduie ſię *Orzeł Czarny*, a po drugiey Obraz wſpomnionych dwoch Swiętych. Wſtęga zaś, na ktorey ſię ten Order noſi, ieſt karmazynowa.

Z Neapolu d. 27. Marca. Dey *Algierſki*, tym czaſem z Dworem naſzym *Armiſtitium* na 3. mieſiące zawarł.

Z Wenecyi d. 7. Kwiet: Flota naſza pod komendą Kawalera *Emo* płynie do *Corfu*, gdzie zdaie ſię ona być potrzebnieyſzą teraz, aniżeli przed *Tunis*. Ieżeli pogłoſka związku między *Roſſyą*, *Auſtryą*, y naſzą Rzpltą, iak ſłychać, ieſt zaſundowana, tedy Flota naſza, według zdarzaiącey ſię okoliczności, y przeciwko *Tureckiey* Flocie być może zażywana.

Z Carogrodu d. 25. Mar: Woyſka naſze ciągną ku granicom, ktore ſię ze wſzelką oſadzaią przezornością. *Porta* zdaie ſię teraz być podeyrzliwą barzo. Żądała ona, iak ſłychać, od Poſła *Weneckiego* deklaracyi, czy Rzplta iego, chce w neutralności zoſtać, czy też mieć woynę woli. Jeśli ſię nakłania do pierwſzego punktu, tedy Flotę ſwoię pod komendą Kawalera *Emo* ma zaraz przywołać nazad y rozbraiać; ponieważ w tym przypadku, *Sultan W.* ſprzeczki Rzpltey z Regencyą *Tunetańſką* ſam chce zaſpokoić.

Słychać, że *Kapitan Basza* opuści *Egypt*, y z Flotą swoią na Morze Czarne przybędzie. Inni mowią, że do obserwowania *Weneckiey* Floty iest przeznaczony.

Przeszły Han *Krymu*, w *Bessarabii* przebywać sobie życzy, niechcąc iechać do *Adryanopola*, dokąd go *Sułtan W*. zaprosił, owszem na to zaproszenie miał odpisać, iż chce obaczyć naprzod iaki teraźnieysze interesa obrot wezmą.

Z Austryi d. 14. Kwiet: *Porta* wysłała Kommissarzow do tych mieysc, przez ktore Cesarz Jmć na podroży swoiey do *Chersonu* przeiechać może, aby oni wszelkiego starania dokładali względem bespieczeństwa y wygody drog tamteyszych.

Z Kolonii d. 17. Kwiet: Piszą z *Gibraltaru*, że Stany *Barbarzyńskie* zdaią się zbliżać do przyięcia takiego Rządu, ktory może uczynić koniec ich łotrowskim na morzu rozboiom, a to nierownie skuteczniey, aniżeli wszystkie sposoby, dotychczas przeciwko nim tymże końcem użyte. Jest albowiem wielkie podobieństwo, że ciż *Barbarzyńcy*, zaczną między sobę woynę; a to z tey przyczyny. Cesarz *Marokański* teraźnieyszy, między wszystkiemi na brzegu *Afrykańskim* Panuiącemi nayspokoynieyszy, zawarszy Traktat Przymierza z wielu *Potencyami Chrześciańskiemi*, wydał przed kilką miesiącami zakaz, ażeby żaden Korsarz, żadna Fregata, y żadna Galera, nie ważyła się do iego Portow zawiiać z swą rozboyniczą *Chrześciańskim Potencyom* zabraną zdobyczą. Mimo tego zakazu, pewna Fregata *Algierska*, schwytawszy w przeszłych dniach statek *Portugalski*, z *Malagi* do *Lizbony* dążący, przybyła do *Marokańskiego* Portu *de Larrache*. Tam Kapitan tey *Algierskiey* Fregaty, gdy zamyślał przedawać znayduiące się na zabranym *Portugalskim* statku towary; Gubernator pomienionego *Marokańskiego* Portu, wygnał na Morze *Algierczyka*, a schwytany statek zatrzymawszy, oddał go Konsulowi *Portugalskiemu*, aby był wrocony Właścicielowi. Z tey przyczyny spodziewaią się Woyny, między Cesarzem *Marokańskim*, y między Deiami *Algierskim*, *Trypolitańskim*, y *Tunetańskim*.

Z Frankfurtu d. 17. Kwiet: Na rozkaz Xiążęcia *Elektora Bawarskiego*, ogłoszone iest w druku Pismo, pod tytułem: „Niektore Orygi-„nalne Pisma, *Zgromadzenia Illuminatow*; ktore, przy wizytowaniu „Domu Konsyliarza przeszłego Regencyinego *Zwack*, dnia 11. y 12. „Października Roku 1786. przedsięwziętym, były nalezione.„ Na początku tego Druku wyrażono, iż to pismo, dla tego kazał Xiąże Jmć *Elektor Bawarski* drukować, ażeby ostrzeżona była Publiczność, iż takowe zakazane pokątne schadzki, oszukuią lekkowiernych, y

pieniądze od nich wyłudzaią; oraz że pretendowani *Illuminaci*, zamiaſt udawanego oświecenia y poprawy obyczaiow, z gruntu ie pſować y niſzczyć uſiłuią.

Z Wiednia d. 14. Kwiet: Ceſarz Jmć iedzie ze *Lwowa* przez *Brody* do *Cherſonu*, nie do *Kiiowa*, iak przeſzłą razą omylnie donoſzono.

DONIESIENIE z WARSZAWY dnia 9. Maia: R. 1787.

Urodżona Joanna, Urodżonego Rocha *Umiaſtowſkiego* żona, y Maryanna Panna, niegdy Urodzonych Grzegorza *Jaſińſkiego* y Katrzyny *Gotardowny Regulſkiey* małżonkow corki, gdy wiadomości żadney względem życia lub śmierci Urodzonego Gabryela *Jaſińſkiego* brata ſwego rodzonego od lat 20. podczas Rewolucyi w Kraiu od Rodzicow ſwoich w Dobrach *Regułach* w Ziemi *Warſzaw:* leżących mieſzkaiących y tamże dziedziczne poſseſsye maiących oddalonego, mieć y zaſiągnąć niemogą, a maiątek, tak po rodzicach, iako też ſukceſsyonalny windykacyi teraz wymaga, dopraſzaią ſię, ażeby ktokolwiekby wiadomość o rzeczonym Uro: Gabryelu *Jaſińſkim*, gdzie ſię obraca, czy żyie, lub niemaiący uwiadomić y zapewnić też ſioſtry iego raczył, do Kancellaryi Grodzkiey *Warſzawſkiey*.

Browar y Młyn z rekwizytami, officyny, ſtaynie y wozownie murowane, z podworzem, y gruntem dziedzicznym na *Nowym Swiecie* od Ulicy *Brackiey* JP. Andrzeia *Strońſkiego* Kupca Miaſta S.W. dziedziczny, Prawu zaſtawy Jeymć Pani *Andrychowiczowey* podległy Dekretem J.K. Mci Aſseſſoryi Koron: na ſprzedaż ieſt deklarowany, ktorego licytacya dnia 15. Mieſiąca Czerwca Roku bieżącego 1787. po południu na Ratuſzu M. S. W. oſtatecznie odprawiać ſię będzie.

Kamienica na *Krakowſkim Przedmieściu* Nro 426. o dwoch piątrach z mieſzkaniem na gruncie dziedzicznym do przedania. Ktoby ſobie życzył nabydź, dowie ſię o cenie w Rynku M. SW. Nro: 61. na pierwſzym piętrze ſtancye na Podwalu M. S.W. Nro 523. w kamienicy Szll: *Przyłuſkich*, to ieſt 7. pokoiow, kuchnia z ſzpiżarnią, ſtaynia y wozownia z piwnicą, ſą do naięcia od *S. Jana.* Ktoby ſobie życzył naiąć, ma ſię referować do Kamienicy, w mieście S.W. w Rynku Nro 61. na pierwſze piątro.

Aukcya na Ratuſzu M.S.W. o godzinie 2. po południu za gotowe pieniądze odprawiać ſię będzie dnia 9. 10. y 11. Maia 1787. To ieſt: na Zegarki złote y ſrebrne, miedź, cynę, moſiądz, ſuknie męſkie y dámſkie, bieliznę, ſtołową to ieſt obruſy y ſerwety ſiranki do okien, kamloty, tamiſy. cyce, aſtrachanie, manſzeſtry, kapeluſze męſkie, wſtążki, tabakierki, wachlarze, fuzye *Tureckie*, wiatrowki do kul y ſtrzał, ſzafy z auſzacem, komody, ſtoły, ſtoliki, krzeſła, kanapy, ſtołki, teoban dobry, ſkrzypce, ſzkło ſtołowe. kufry, obrazy, portrety y inne domowe ſprzęty &c.

Na mocy Dekretu Sądu Kommiſsarſkiego JKMci dworek po zmarłym Tomaſzu *Żydok* pozoſtały na rożny między Ulicami *Chłodna Walicow*, pod Nrem 928. ſtoiący, częścią drewniany częścią w murach będący, na ſprzedanie ieſt deklarowany; ktorege licytacya na dzień *21.* Mieſiąca Maia przypada: ktoby ſobie onego nabyć życzył, ma ſię na terminie pilnować; będzie zaś licytacya odprawiać ſię u JP *Biołobrzyſkiego* mieſzkaiącego w Kamienicy *Rubowſkiego* na *Nowym Mieście.*

Swieżo do *Warſzawy* przybyłe znayduią ſię do przedania rzeczy prawdziwie oſobliwſze *1mo* Dwie Papugi, ktore wymawiaią ſłowa wyraźnie. *2do* Bardzo piękne ptak pomnieyſze *Indyiſkie.*, nazwane *inſeparables*, koloru ſeledynowego z ponſowemi łebkami *3tio* Tabakiery z drzewa w kamień obroconego w kolorach, białym; żołtym, y czarnym. *4to* Tabakiery z kamienia rożnego, ktorych y na pierścienie używaią, iakoſz marmuru opalizowanego, czyli *lumakella.* także znayduie ſię y *Labrador.* &c. *5to* Rożne mineralne kamienie oſobliwſzey piękności *6to* Konchy w gatunkach rożnych y oſobliwſzych, ieſzcze drugie y nie widziane. *7mo* Gatunki rożnych robakow *Indyiſkich* w kolorach naypięknieyſzych. *8vo* Mieſzki z gummy elaſtyczney. Na koniec znayduie ſię innych wiele rzeczy ciekawych. Maiący te rzeczy wſpomnione do przedania, mieſzka na *Miodowey Ulicy*, u P. *Kryſtyana* Traktyera, y zabawi w tuteyſzey Stolicy do dnia 20. tego Mieſiąca. Tenże chciałby tu nabyć kilka lub kilkanaście par żorawiow; ktoby mu chciał ich przyſtawić, odbierze ſłuſzną zapłatę.

DONIESIENIE

O RZECZACH ZRABOWANYCH

W Dworku moim przy Krakowie na Wesoły Jurydyce W. Jana Kantego Morstina Szambelana J. K. Mci dnia 8. Maij 1787. Anni między godzinami 11. y 12. w nocy.

---

1. Krzyż szczyrozłoty Damski z sercem takimże z Perełkami w około złotemi na cali trzy długi.

2. Pawilon Kitaykowy z łużka podwoynego mieniony nitka ciemno wiśniowa z zieloną nie zażywany, Kapa takaż, Płotek, w głowach Kapa y Płotek cienkim płotnem szarym niebielonym podszyte. Falbana od głowy żelazkiem wybiiana, kitayki takiż iak Pawilon łokci kilka, na szfach Pawilonu bocznych taśimką szyroką niciang dla obciągania y wiązania obszyto.

3. Robron Francuskiey materyi niezażywany, Pas biały y orzechowy, koło orzechowego Laugodka wąska lila, garnirowanie takież obszywane gierlandką rużową z białą z rużyczkami, spodnica na rogowkę w tyle z falszem.

4. Robron Batafiowy biały w kwiatki suse z lilą spodnica na rogowkę z falszem.

5. Robron czarny Tercynelowy garnirowanie takież wyparane bez spodnicy.

6. Lewitka w pasy żulte, rożowe y innego koloru wąższe paseczki, spodnica takaż na rogowkę bez falszu na rogowkę Francuskiey Kitayki.

7. Spodnica Kitaykowa mieniona, nitka zielona z ciemno wiśniową od gury sztukowana.

8. Fartuch Kitaykowy czarny we trzy bryty wstożką gładką po bokach obszyty od dołu wstążką z ząbki z paseczkiem kraynym.

9. Kołdra poiedyncza karmazynowa Atłasowa przeszywana na bawełnie płotnem w paski rużowe z białym nakształt sycu podszyta.

10. Salopa czarna Weneckiego Atłasu poprzyk kraiana faldowana na Francuską, liftwa z płotna cienkiego glancowanego czarnego na skos

Cz-113-II [illegible] 35

kraiana ſzlamami liśiemi Moſkiewſkiemi podſzyta, Kapiſzon watem y czarną kitayką podſzyty, na około ſzlamami obłożony.

11. Salopa czarna Atłaſowa podłuż kraiana liſtwa taka iak u pierwſzey Salopy, ſzlamami białemi podſzyta, Kapiſzon watem y czarną kitayką podſzyty, na około ſzlamami obłożony.

12. Salopka mała Atłaſowa niebieſka, liſtwa kitaykowa lilo, białemi ſzlamami podſzyta, przodki y Kapiſzon futrem obłożone, watem y białą kitayką Kapiſzon podſzyty.

13. Szuba Tercynelowa niebieſka miniona nitka żułta z niebieſką, liſtwa z płotna ſzarego, ſzlamami białemi podſzyta, kołnierz futrem obłożony ſpodnica takaż iak ſzuba.

14. Obrus Holenderſki na oſob 20. Serwet 15. Obruſow Jędrychowſkich 2. Prześcieradeł cienkich 8. Grubych 6. Poſzewek z Poduſzek 20. Koſzul białogłowſkich wycinanych 12. Chuſtek Pułbatyſtowych 6.

Adres do J. W. Woiewody Sieradzkiego. Lub do JmciPana Jana Kantego Marczewſkiego Ekonoma Generalnego Dobr Klucza Zawichowſkiego y Borowſkiego mieſzkaiącego w Borowie.

Ktoby dał o takowych ludziach pewną wiadomość, mieć będzie nadgrody Czerwonych złotych Dwadzieścia.

DONIESIENIE

z WILNA

Xawery Ciwiński, od lat czterech za Szafarza będący u iednego z Professorow Akademii, wzrostu niskiego, włos białawy w warkocz spleciony, twarzy okrągłey piegowatey y trochę ospowatey, w sobie dość szczupły, lat 27. lub mało co więcey maiący, Kapota na nim ciemno cynamonowa z Barankami czarnemi, nakształt Beny, Płaszcz granatowy, Sukien par trzy maiący, to iest: Garnitur na kształt stalowo popielaty, Zupan y Kontusz, drugi Kontusz karmazynowo czerworny niby z Kraprotu y żupanik granatowy: Trzeci Kontusz biały perłowy y żupan czerwony. Ten Człowiek maiąc sobie wszystkich Rzeczy dozor zlecony przy odieżdzie Pańskim na Święta, poczyniwszy znaczne Szkody, rozpiwszy się, dobył się do Szkatuły, y Rzeczy znacznieysze ukradł, y około 17. Januarii uciekł. Rzeczy zaś te były: 1mo Tabakiera złota, podługowata, owalna amelią białą na kształt pereł z szmelcem zielonym złotym nakształt Kamieni kameryzowana, amelia biała we dwa rzędy, w perełki większe y koroneczkę małą wszędzie byłaiącą, paski na złocie w poprzek y muszki okrągłe na paskach, na czterech zaś końcach, relieffy piękne wyrabiane z amelii drobnych Perełek y z zielonego Szmelcu złotego niby kamykami. Pokrowiec iey czarney capy nakształt Jaszczura, z dwuma Klameczkami, od zamoczenia troche zepsuty, we śrzodku aksamitem czerwonym wykleiony y tasiemeczką srebrną oprowadzony.

2do. Zegarek złoty mały szmelcowany niby medalion z oboiey strony kopertę ślepą maiący, y z oboiey strony perłami kameryzowany, koloru zielonawego, z iedney strony iaśnieyszy, z drugiey ciemnieyszy, y szmelc złoty z iedney strony troche otłuczony. Za pociśnieniem sprężynki otwieraiący się łańcuszek u niego zielony iedwabny z złotemi perełkami. y u końca kutasiki zielone z perełek złotych, Kluczyk przy nim na sznureczku zielonym iedwabnym.

3tio. Łyżek pułmiskowych dużych cztery, y do Wazy iedna, srebra przedniego, z herbami niebofzczyka Kłotza Doktora, na Aukcyi kupiona, z Rokiem napisanym kiedy sprawione.

4. Zegarek srebrny stary reparacyi znaczney potrzebuiący z łańcuszkiem srebrnym w pleciorkę robionym,

5to. Lichtarzykow z kompozycyi d'Argent platée stołowych w postumencie czworograniastych, rurki w paski wyrabiane dwa.

5to. Talarow bitych obrączkowych Holenderskich kilkadziesiąt, y starey Monety mieszaney z kraiową in Summa do Czerwonych Złotych 30.

Ktobykolwiek ślad wziowszy doszedł, Złodzieia przytrzymał, lub Rzeczy poznane przyaresztował y znać dał do rozdaiącego Gazety, w Wilnie lub na Pocztę, znaczną nagrodę w pieniądzach, wrocenie expensu, y podziękowanie odbierze.